

Strona znajduje się w archiwum.

Daimler zapłaci 185 milionów dolarów grzywny

Waszyngton. Niemiecki producent samochodów, firma Daimler, zgodził się zapłacić około 185 milionów dolarów w ramach grzywien, zaś dwie jego spółki zależne dobrowolnie przyznają się do korumpowania zagranicznych urzędników państwowych, twierdzi osoba blisko związana ze sprawą.

We wtorek amerykański Departament Sprawiedliwości ujawnił ciężące na Daimlerze i trzech jego spółkach zależnych zarzuty karne. Według nich Daimler miał między innymi w latach 1998-2008 korumpować zagranicznych urzędników państwowych w co najmniej 22 krajach, w tym w Rosji i Chinach.

Według poczynionych ustaleń, ostatecznie firma zarobiła dzięki procederowi 50 milionów dolarów. Daimler zgadzał się, by jego pracownicy pobierali ogromne sumy pieniędzy z kasy firmy, z przeznaczeniem na łapówki dla zagranicznych urzędników. W innych przypadkach w celu przekazywania łapówek wykorzystywano zagraniczne konta bankowe tak zwanych firm wydmuszek, w tym również firm ze Stanów Zjednoczonych.

Łapówki ujawniono między innymi przy okazji sprzedaży pojazdów dla podmiotów rządowych w Rosji. Zebrane dokumenty wskazują, że Daimler zawyżał ceny

samochodów na wystawianych fakturach a nadpłaty przekazywał na kontrolowane przez rosyjskich urzędników konta bankowe na Łotwie. Podobny proceder wspomagający zakup samochodów Daimlera przez państwowe przedsiębiorstwa stwierdzono także w Chinach.

Daimler zgodził się zapłacić 96,3 miliona dolarów grzywny wynikającej z prawa karnego oraz 91,4 miliona dolarów z tytułu cywilnych roszczeń. Wskutek dobrowolnego przyznania się do winy przez spółki Daimlera w Niemczech i Rosji, firma uniknie aktu oskarżenia. Wniesienie oskarżenia zostanie na mocy zawieranej ugody odroczone. Sędzia Louis J. Freeh, były dyrektor Federalnego Biura Śledczego, zostanie wyznaczony do monitorowania spółek przez okres dwóch lat, po upływie którego zarzuty zostaną oddalone, jeśli firma wypełni postanowienia ugody.

Źródło: nytimes.com (23.03.2010)